

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„UCHWALIĆ SUROWĄ USTAWĘ ANTYKOMUNISTYCZNĄ i ANTYMASONSKĄ”.

Minimalny program antyżydowski

Nr. 157 A

Warszawa, czwartek 26 maja 1938 r.

Rok XIII

Badanie pokwitowań przez grafologa

Pierścionek z brylantem - 2.900 zł.

Wielki proces korupcyjny dobiega końca

Wielki proces korupcyjny Michalskiego i Idzikowskiego dobiega już końca. Po kilkudniowej przerwie zostały znów wznowione posiedzenia. We środę sąd zapoznał się z opiniami biegłych: grafologa Henryka Kwiecińskiego oraz rzeczoznawcy buchalteryjnego Szulca.

ŚLADY WYCIERANIA GUMA

Opinia biegłego Kwiecińskiego dotyczy słynnego pokwitowania, jakie wydał sen. Wendt Idzikowskiemu rzekomo na szpilkę brylantową oraz trzech kwitariuszów z magazynu jubilerskiego Kozłowski. Biegły na podstawie pisma sen. Wendta miał udzielić sądowi odpowiedzi na pytanie, czy pokwitowanie pisane było w warunkach nienormalnych, a przede wszystkim, czy Wendt znajdował się pod przymusem. Po skrupulatnych badaniach biegły orzekł, że nie może udzielić na to pytanie odpowiedzi. W sprawie kwitariuszów, w których jubiler Kozłowski notował swoje transakcje, biegły badał specjalnie jeden odcinek kwitu, do-

tyczący kupna brylantowej szpilki. Kwitariusze, przechowywane przez szereg lat w piwnicy, są niemal całkowicie zmurowane i zniszczone od wilgoci. Kwit na szpilkę nosi ślady wycierania ołówka. Obecny tekst tego kwitu brzmi: „JWP. Wendt, pierścionek z brylantem 2.900 zł., a conto 1.000 zł. otrzymałem”. Data kwitu jest zamazana i wygląda, jakby ktoś wycierał ją, gdyż poprzednie ślady ołówka zwykłego pościągnięte są lekko ołówkiem chemicznym.

CZY KWIT JEST SFALSZOWANY?

Kwestia kwitu jubilera Kozłowskiego posiada dla całej sprawy doniosłe znaczenie. Jak wiadomo bowiem, daty kwitu jubilera, a kwitu, którym legitymuje się oskarżony Idzikowski, są odmiennie, przy czym oskarżony dowodzi, że kwit jubilera był wycierany i specjalnie postawiono na nim inną datę.

Obrona Idzikowskiego w związku ze złożoną ekspertyzą grafologiczną zgłosiła dodatkowe wnioski o zbadanie świadków, którzy

od dzieciństwa znali Idzikowskiego oraz o przesłuchanie brata zmarłego senatora, Henryka Wendta. Wnioski te sąd oddalił.

EKSPERTYZA BUCHALTERYJNA

Następnie długą ekspertyzę buchalteryjną, najeżoną cyframi, przedstawił sądowi biegły Szulc,

który badał rachunkowość „Frampola” oraz widoki jego rozwoju. Jak wiadomo, „Frampol” istnieje po dziś dzień, stanowiąc własność rodziny oskarżonego Miazgi.

Po złożeniu ekspertyzy sąd zamknął rozprawę.

W piątek prawdopodobnie rozpocznie przemówienie oskarżycielskie prok. Marcinkowski.

Od administracji

Wyjeżdżając na wyuczasy letnie niejednokrotnie rodzina zmuszona jest się rozdzielić. Aby uniknąć pozabawienia jednej części rodziny codziennej lektury, oraz nie narażać na dość znaczne koszty związane z normalną prenumeratą dwu egzemplarzy „ABC” — wprowadziliśmy PRE-

NUMERATĘ DODATKOWĄ dla wyjeżdżających członków rodzin za zł. 1.45 na miesiąc — w okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia.

PRENUMERATĘ DODATKOWĄ zgłaszać należy w Kantorze „ABC” — Nowy Świat 15 — I p. tel. 224-50 w godz. 8 — 19.

Nowi „wrogowie ludu” Czy będzie nowy proces w Moskwie?

MOSKWA, 25.5. Ludowy komitet rolnictwa oraz Główny ko-

mitet wystawy rolniczej, na którego czele stoi Gorszychin, są przedmiotem prasowych ataków za złe przygotowanie wystawy rolniczej, która ma się odbyć w ciągu bieżącego lata.

Teren wystawy jest źle rozplanowany, a pawilony pod względem architektonicznym przedstawiają się fatalnie. Wszystko to — zdaniem dziennika „Socjalistycznoje Ziemledielie” — jest rezultatem szkodnictwa „wrogów ludu”. Teren wystawy wymaga przeróbek, a — jak pisze dziennik — było dość czasu, by przeróbki te przeprowadzić.

Nie należy zapominać, że niemal wszystkie dotychczasowe „procesy” i aresztowania w Moskwie zaczynały się od podobnych ataków prasowych.

Wielka afera inwalidzka

56 żydów pośredników przed sądem

LWÓW, 25.5. (tel. wł.). Przed Trybunałem Sądu Okręgowego we Lwowie, rozpoczął się wielki proces o nadużycia w referacie inwalidzkim Starostwa Powiatowego we Lwowie. Akt oskarżenia zawiera 172 strony pisma. Geneza całej sprawy na podstawie aktu oskarżenia przedstawia się następująco:

Po podwyższeniu procentu niezdolności do pracy dla inwalidów państw zaburzonych, do referatu inwalidzkiego Starostwa Lwowskiego wpłynęło przeszło 2.000 podań o podwyższenie procentu niezdolności z powodu pogorszenia stanu zdrowia. Po zbadaniu podań przez komisję rewizyjno - lekarską wysłano orzeczenia do Izby Skarbowej w Krakowie. Przy tej właśnie sposobności urzędnicy starostwa dopuścili się całego szeregu nadużyć, które polegały na:

- 1) rejestrowaniu roszczeń zgłoszonych po przepisanym terminie;
- 2) fałszowaniu orzeczeń komisji wojskowo - lekarskiej na korzyść badanych osób;
- 3) powoływaniu do komisji wojsk-

lekańskiej osób, których roszczenia zostały już poprzednio oddalone.

4) na uiszczeniu akt w części lub

Szwagier gen. Cedillo zabyty

MEKSYK, 25.5. Szwagier gen. Cedillo, deputowany Juan Soira, zabyty został przez żołnierzy rządowych pod Hacienda las Palmas.

w całości.

Oskarżeni urzędnicy Starostwa przeważnie nie stykali się sami ze stronami, na rzecz których za odpowiedzialnymi łapówkami popełniali nadużycia, lecz posługiwali się w tym celu pośrednikami rekrutującymi się z wśród żydów, którzy inkasowali łapówki i omawiali sprawę.

Na ławie oskarżonych oprócz 4 b. urzędników Starostwa zasiadło 56 żydów. Są to przeważnie b. pośrednicy i „klienci”.

Młodzi prawnicy usuwają żydów Zjazd Zrzeszeń Prawniczych w Poznaniu

W dniach 26 — 29 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazd Młodych Prawników Rzplitej Polskiej, w którym wezmą udział delegaci poszczególnych Zrzeszeń Prawniczych wszystkich środowisk.

Ze względu na to, że w niektórych zrzeszeniach prawniczych członkami są jeszcze dotychczas żydzi, Zrzeszenie Aplikantów Adwokackich w Warszawie zgłosiło wniosek na zjazd, że członkiem Związku Zrzeszeń Prawniczych może być tylko zrzeszenie, do którego nie należą żydzi.

Na zjeździe będzie obecny p. min. sprawiedliwości Witold Grabowski.

Emigracja żydów do Palestyny

JEROZOLIMA, 25.5. Ze statystyki Departamentu Imigracyjnego wynika, że w 1937 r. przybyło do Palestyny 10.536 imigrantów żydowskich. Z cyfry tej 35 proc. przypada na emigrację z Polski.

W tym samym okresie nabyło obywatelstwo palestyńskie 9.925 osób, w tej liczbie 9.832 żydów.

Chmury i deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26 b. m.: w dalszym ciągu pogoda o dużym na ogół zachmurzeniu. Miejscami przelotne deszcze. Temperatura w ciągu dnia około 18 st. Umiarkowane wiatry zmienne.

Sprawa urzędnicza

Przyznać trzeba, że w ostatnim okresie czasu o wielu i. zw. „delikatnych” sprawach zaczęło się nareszcie już głośno mówić. Pomimo tego postępu, są jeszcze takie zagadnienia, na temat których nie można przeprowadzić rzeczowej, publicznej dyskusji.

Do kwestii takich należy m. in. sprawa urzędnicza.

I jakkolwiek jest ona niezmiernie ważna i zasadnicza, mająca kolosalne znaczenie dla życia państwa i jego przyszłości, to jednak stanowi pewnego rodzaju „tabu”, do którego dostęp ma nieliczne tylko grono „włajemniczonych”.

W tych warunkach więc nie sposób jest przeprowadzić publicznie szczerą, uczciwą i rzeczową analizę tego kapitalnego zagadnienia. A szkoda. Publiczność na dyskusja byłaby bowiem więcej, niż pożądana. Oczywiście ona atmosferę, wyświeciła wiele niejasności, zmieniła

by niewątpliwie stosunek społeczeństwa do warstwy urzędniczej, usunęłyby krzywdę, którą mimo woli często wyrządza się Bogu ducha winnym urzędnikom.

Różne przyczyny i powody, których analizy nie można jeszcze chwilowo publicznie przeprowadzić, wpłynęły na to, że w Polsce urzędnicy nie cieszą się niestety sympatią społeczeństwa, są mało że nie popularni, lecz prosto zniechęceni.

Niesłusznie bowiem urzędnikom przypisuje się i ich obarcza się odpowiedzialnością za wszystko zło. Nie brak winnych, ale za jednostki szkodliwe nie może ponosić odpowiedzialności cały stan urzędniczy.

Istniejąca dzisiaj w Polsce atmosfera niechęci w stosunku do urzędników, stała podjęta przez żywioły wywrotowe, posiadające dość często

nawet swe siedzisko m. in. w jawnych organizacjach i stowarzyszeniach pracowniczych, niestety, nie oczyszcza się wcale. Co gorsza, nawet pogłębia się stale, wykopana rękami różnych liderów i trybunów urzędniczych, pozostających na usługach masonerii i żydostwa, przepaść pomiędzy urzędnikami i resztą społeczeństwa.

Stan ten musi jak najszybciej ulec radykalnej zmianie, leży to bowiem w interesie całego narodu i państwa.

Z jednej strony muszą urzędnicy przestać uważać się za warstwę nadrzędną, uprzywilejowaną. Muszą nie tylko zrozumieć istotę, sens i cel swego zawodowego i powołania, lecz czynnym do zrozumienia okazać przez zmianę swego stosunku i odnoszenia się do innych obywateli. Muszą także większą zwrócić uwagę na podniesienie etyki i moral-

ności wśród swego stanu, tępiąc i piętnując bezlitośnie wszelkie wykroczenia, niepodpadające często pod artykuły kodeksu karnego, a tak jednak szkodliwe dla naszego życia państwowego.

Z drugiej znowu strony całe społeczeństwo musi przełamać tę niechęć, która istnieje w stosunku do warstwy urzędniczej. Musi wykazać zrozumienie dla istotnych potrzeb urzędników, musi wreszcie zdać sobie sprawę, że co najwyżej poszczególne jednostki, ale nie cały stan urzędniczy, są przyczyną wielu niedomagań i jego niedoli.

Taka obustronna rewizja wzajemnego stosunku, zanim dzisiajjszy wadliwy i niezdrowy ustrój ulegnie radykalnej przebudowie, i zostanie oparty na społecznej sprawiedliwości chrześcijańskiej, przyczyni się waleśnie do oczyszczenia ciężkiej i dusznej atmosfery. A. S.

Delegacja Słowaków z Ameryki przybywa dziś do Warszawy

Jak zapowiadaliśmy na łamach „ABC”, dziś, t. j. 26 maja, o godzinie 10-ej wieczorem przybywa

do Warszawy delegacja Słowaków amerykańskich, wioząc oryginalną pamiętną umowę Pittsburską, w

której wyniku powstało państwo czechosłowackie. Umowa ta przez 20 lat istnienia wspólnego państwa nie była przez Czechów honorowana. Delegacji olbrzymiej kolonii Słowaków, w Ameryce przez Polskę udają się do ojczyzny, gdzie w parę dni po rocznicy podpisania pamiętnego dokumentu, w dniach 4 i 5 czerwca odbędzie się w Bratysławie olbrzymie demonstracje patriotów słowackich. Wierzmy, że ten historyczny moment zapoczątkuje nowy okres w życiu bratniego narodu.

Armia czechosłowacka dziś na str. 3-ej

Porównanie na czasie

Jak niepogoda i deszcz — tak przykrym jest na lotnisku brak codziennej gazety.

Unikniesz tej przykrości — gdy przed wyjazdem podasz do Kantoru „ABC” (Nowy Świat 15 — I p. tel. 22450) zmianę swego adresu.

Srdečný pozdrav bratským Slovákóm

Serdecznie witamy braci - Słowaków

Warszawskie występy amerykańskiego złodzieja Dymek z papierosa parawanem zuchwałej kradzieży

Przed sądem okręgowym odpowiadał Marceł Kulesza, osobnik wielokrotnie już karany również i przez sądy amerykańskie. Kulesza przy pomocy opiumowanego papierosa dokonał zuchwałej kradzieży w mieszkaniu kolonisty, Franciszka Dębińskiego w Gocławku, gdzie wykradł z łóżka woreczek, zawierający 4.180 zł. gotówką.

Pośrednik

Kulesza zgłosił się do Dębińskiego pod fałszywym nazwiskiem i przedstawił się jako pośrednik handlowy, obiecywał wyszukać dla kolonisty korzystną dzierżawę gospodarstwa wiejskiego lub też składu węgla. Dębiński nie podejrzewając podstępny, przyjął gościa z otwartymi ramionami. W pewnej chwili nieznamy poprosił Dębińskiego, aby wyszedł na miasto po papierosa, a gdy kolonista odmówił, wyjął papierosnicę i zapalił papierosa. Jak zdążył zauważyć Dębiński, dym miał specjalny zapach odurzający, tak że wydawało mu się,

że w pokoju kręci się kilka osób. Po wypaleniu papierosa, rzekomy pośrednik oświadczył, że jest mu gorąco i wyszedł z mieszkania.

Ucieczka z aresztu

Tego samego dnia w godzinę po wizycie rzekomego pośrednika żona Dębińskiego, tknięta złym przeczuciem, zajrzała do łóżka i stwierdziła brak pieniędzy. Kolonista pobił na posterunek policji, meldując o kradzieży, lecz władze bezpolecznie nie mogły odnaleźć złodzieja. Dopiero w parę miesięcy później Dębiński natknął się na Kuleszę, spacerującego po ul. Grochowskiej. Wszczął alarm i sprządnął policjanta. W drodze do komisariatu Kulesza, który przyznał się do zabrania pieniędzy, prosił

posterunkowego, aby go zwolnił, obiecując za to kilkaset złotych. Oszadzonego w pokoju dyżurnego, złodziej zmylił czujność i zbiegł. Listy gończe odnalazły go w więzieniu w Łomży, gdzie odsiadywał karę roku więzienia za fałszerstwo. Jak się okazuje, Kulesza posiada bogatą karierę kryminalną. W Polsce był już parę razy karany, a uprzednio odsiadywał kary w Ameryce, gdzie trudnił się paserstwem.

Na rozprawie Kulesza zachowywał się bezczelnie. Do winy nie przyznał się, jak również nie chciał złożyć żadnych wyjaśnień. Śledztwo jednak ustaliło, iż Kulesza dowiedział się o pieniądzech kolonisty od jego sąsiadek, które też zeznały na procesie. Sąd skazał Kuleszę na 3 lata więzienia.

INOWROCŁAW-ZDROJ Sezon wiosenny
Całk. pobyt 2 tygod. 126,- zł.
Informacji udziela Zarząd i biuro Podróży "O R B I S"
3 tygod. 185,- zł.

"ABC" dla Śląska

Oddział "ABC" w Katowicach, ul. Starowiejska 3.
"Z wiadomych powodów"
Starosta Biolik przed sądem

KATOWICE, 25. 5. Przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odpowiadał, we wtorek b. starosta powiatu lubinieckiego Franciszek Biolik oskarżony o nadużycia służbowe w

MAJ
26
CZWARTEK

ST. OŃCE
Wschód Zachód
3-28 | 19-39
KSIĘZYC
Wschód Zachód
1-29 | 1-54
Di. dnia/Przybyło
16-11 | 8-27

Dziś: Wniebowst. Pańskie.
Jutro: Św. Jana.

KALKI TAŚMY SŁOŃCE
Żądać wszędzie pierwszorzędnej jakości
MATRYCE I FARBY do powielania
KALKI-TAŚMY ATRAMENTY-TUSZE
KLEJE produkcji Fabryki Chem.

"SŁOŃCE" Sp. z o.o.
Warszawa, Lučna 6/8 tel. 9.53 58

PŁASZCZE
Gotowe i na zamówienia
KOSTIUMY
Wytwórnia Chrześcijańska
P. PAROPCZY
Wilcza 28

MEBLE
związku z urzędowaniem w charakterze starosty, popełnione w KKO powiatu lubinieckiego, gdzie b. starosta Biolik zasiadał z urzędu, jako przewodniczący zarządu oraz jako delegowany przez Wydział Powiatowy na stanowisko prezesa Rady Nadzorczej. Zasiadając w tych instytucjach starosta Biolik kazał sobie wypłacać bezprawnie duże sumy i wybrał w ten sposób około 16.000 zł., które sprzeniewierzył. Sąd Okręgowy w Tarnowskich Górach skazał go za to na dwa lata więzienia. Na rozprawie apelacyjnej oskarżony twierdził pośrednio, że pieniądze te zużył na akcję wyborczą, której kosztów nie

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE
A. A. Chrześcijańska firma, Garderobę starą męską zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Białecki: telefon 3.39-02.
A. WYTWORNIA BIELIZNY S. OLSZEWSKI Warszawa Koszykowa 45, poleca bieliznę: damską, męską, dziecięcą, pościelową, piżamy, biustonosze i pasy brzuszne. Firma istnieje od 1912 r. 10 proc. rabatu dla okaziciela nin. ogłoszenia. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.
A. Garderobę starą męską zamieniam na najlepsze materiały bielskie Wisznicki tel. 11-32-41.
CHROMOWANIE polerowanie, niklowanie i cynowanie wykonuje Zakład Galwaniczny - Szlifierski E. Burakowski Widok 24, tel. 294-38.
PŁÓTNA ręczniki, ściereczki, obrusy, serwetki, koldry, koce, podpinkki, poszewki, fartuchy, popeliny koszulowe, kretony, jedwabie, welny, poleca skład Szczubiła, Bracka 18.
WYROBY GUMOWE Pończochy lecznicze, Pasy uszczuplające. Linoleum - Ceraty, Płaszczki i peleryny impregnowane. Obuwie tenisowe, pokojowe, sezonowe artykuły plażowe C. J. Borucki, Marszałkowska 79. Duży wybór. Niskie ceny.
KAPELUSZE męskie najbardziej zniszczone - odświeżone, pierze, nieucie fasonuje. A. Janeczek - Złota 8 przy Marszałkowskiej (sklep).EGZEME wyrzuty najuporczywszego, liszajce czerwoność, swędzenia, usuwane bezpowrotnie "Krem Świętojański", syntyna maść wołowa. Listy bezpłatnie. Laboratorium "Delka", Warszawa, Krucza 46.
MEBLE gotowe i na zamówienia własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karyłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE Stylowe, nowoczesne Stojalnice, Sypialnie, Gabinet, Sztuki pojedyncze, wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska "Ciezkowski", Nowy Świat 64, tel. 3.49-85. Wyrób własny. Warunki dogodne.
MEBLE ostatnie nowości poleca firma chrześcijańska "Ciezkowski", Nowy Świat 39. Wielki wybór, - dogodnie rozplaty. Prosimy zapamiętać adres: Nowy Świat 39, I piętro vis a vis. kino "Pan".
MEBLE poleca nowo utworzona firma Stanisław Wyczołkowski Nowy Świat 45 Warsztat Leszno 101 Świat Nr. 45 Warunki dogodne.
MEBLE stylowe stare, gabinet, stolony jesionowy, biurka, sekretery, Nowogrodzka 1, tel. 9-08-16.
ARTYKUŁY SPORTOWE
RAKIETY i piłki tenisowe oraz wszystko do sportów w dużym wyborze poleca **STEFAN STEFANSKI** Jasna 12 naprzeciw Filharmonii
PŁASZCZE impregnowane wykwintne krajowe, angielskie. Nowoczesne fasony, idealny kraj. Polska Spółka Sportowa, Jerozolimska 20.
KUPNO, SPRZEDAŻ
Maszyny do pisania Torpedo podręczne biurowe. arytometri Thales: duży wybór maszyn okazjnych Sprzedaż - Kupno - Remonty. Maczunder Marszałkowska 83 tel. 700-05.
LOKALE
Lokal biurowy, 2 pokoje I-c piętro front wynajmiemy adwokatowi, lekarzowi, na solidne biuro. Wiadomość N. Świat 15 m. 1.
INTERESY HANDLOWE
LAS GAWŁOWSKI!! Parcele leśne nad rzeką Bzura, od 15 groszy lokcie, na raty dwuletnie. Biuro, Żulińskiego 6 - 2, telefon 9.73-06.

JUŻ OTWARTA PLAZA
T. KOZŁOWSKI i S-ka
Dojazd autobusem 5 z przed Gastronomii

Futry Futra Wiosenne
F. F. Michalski
ZÓRAWIA 6 TEL. 9-45-14
LETNIE PRZECHOWANIE FUTER

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

GON. 1. 1.400 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1300 m.: Demokracja II st. Podkowa, Oberon J. Boryckiego, Jastrzębiec H. Laskowskiego, Baba Jagga S. Zahorskiego, Thaiti J. Gawłowicza.
GON. 2. 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m.: Adua W. Bob. i J. Turno, Ferdynand L. Dydyński, Busyras st. Lubicz, Odoncz I. ks. Nauruza, Amico Fritz II L. Morzyckiego, Brysk K. Wodzińskiego, Klucznik J. bar. Kronenberga, Nowina A. Mieczkowskiego, Brangwyn J. Litewskiego i T. Mikke.
GON. 3. 1.400 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1300 m.: Worochta J. Gajewskiego, Dżungla II st. Wierzbno, Hindus st. Kenin, Lancia II st. Iwno, Dorota W. hr. Pin. i E. Kown., Szelem bez atu M. Wasowskiego.
GON. 4. 3.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m.: Rakoczy st. Wierzbno, Kezyk st. Łochów, Sart R. Rogowskiego, Wamba Fr. Wężyła.
GON. 5. 2.200 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1600 m.: Republika st. Wierzbno, Komtur II T. i Kr. Glińskich, Jill Wertans i Sonenberg, Potok A. Karskiego, Oviette Cherie S. Szwarczajtina, Michoch st. Michałowo, Jenissija A. Mieczkowskiego.
GON. 6. 2.400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2200 m.: Prater st. Wierzbno, Pedziwiatr II T. i Kr. Glińskich, Dell L. Bukowieckiego, Elf K. Wodzińskiego, Katherine Gaunt M. Bersona.
GON. 7. 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1600 m.: Flamaud J. Cichowskiego, Nebraska T. Kottlarskiej, Florencia II I. ks. Nauruza, Pyszna I. ks. Nauruza, Ikaria K. Wodzińskiego, Wandal A. Kukuczko, Elcitar A. Tuńskiego, Perzeus st. Michałowo, Illona A. Mieczkowskiego, Pierwszy Konsul J. Petrycha, Olimp st. Natęcz.
GON. 8. 2.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m.: Witamina T. i Kr. Glińskich, Rozmach st. Łochów, Rinaldo II K. i S. Enderów, Ra K. i S. Enderów, Waad A. Orpizewskiej, Orkan L. Bukowieckiego, Jill Wertans i Sonenberg, Jalousie L. Morzyckiego, Olimpic S. Szwarczajtina, Old Girl J. Bukowieckiego, Zorza A. Mieczkowskiego.
GON. 9. 1.800 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m.: Dominus st. Podkowa, Złom st. Łochów, Rinaldo II K. i S. Enderów, Ra K. i S. Enderów, Okrzyz L. Bukowieckiego, Ondée S. Szwarczajtina, Odaliska II J. Bukowieckiego, Derwisz III M. Bronikowskiej, Centaur II st. Nałęcz.

Pomyślne wyniki działalności Banku Gospodarstwa Krajowego

Ogólne ożywienie gospodarcze, jakie cechuje 1937 r., zaznaczyło się w działalności B. G. K. dalszym poważnym rozwojem operacyj. Zewnętrznym tego wyrazem jest wzrost sumy obrotów o 6 miliardów zł. do 29 miliardów oraz sumy bilansowej do 2,6 miliarda złotych.

SPLACENIE ZADŁUŻENIA

Dzięki temu spłacił Bank prawie całkowicie swoje zadłużenie z tytułu redyskonta i kredytu lombardowego, aż z drugiej strony powiększył znacznie pogotowie kasowe i aktywa pierwszej czynności.

WZROST FUNDUSZÓW OBROTOWYCH

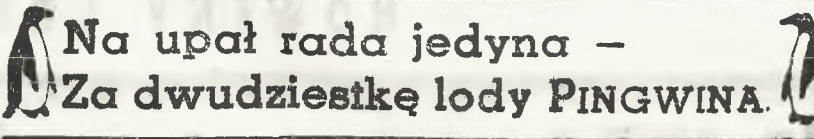
Fundusze obrotowe wzrosły szczególnie dzięki dopływowi wkładów, których stan łącznie z lokatami celowymi osiągnął kwotę 564 mil. zł., czyli o 170 mil. powyżej stanu z końca roku poprzedniego.

Lokaty Skarbu Państwa zmalały w roku sprawozdawczym o 66 mil. zł. do 375 mil.

Dopływ kapitałów obrotowych przyczynił się do całkowitego prawie zlikwidowania zobowiązań Banku z tytułu redyskonta na sumę 26 mil. zł. oraz z tytułu zastawu walorów na 22 mil. zł. Jednocześnie nastąpił wzrost stanu zasobów kasowych i biletów skarbowych o sumę 51 mil. zł. do 129 mil. zł., dzięki czemu stosunek pokrycia zobowiązań Banku pogotowia

wiem kasowym wynosił na koniec roku sprawozdawczego 35 proc. dla wkładów à vista, względnie 24 proc. dla ogólnej sumy wkładów.
ZWIĘKSZENIE SUM KREDYTOWYCH
Ogólna suma kredytów Banku zwiększyła się o 4 mil. zł. do 2.133

przeznaczono w 1937 r. sumę 41 mil. zł., czyli o 2,4 mil. zł. więcej, niż w roku poprzednim. Na sumę tę złożyły się wpływy z Państwowego Funduszu Budowlanego w wysokości 31 mil. zł. oraz wpływy z Funduszu Pracy w kwocie 10 mil. zł.
Od rozpoczęcia akcji kredytowo - budowlanej do końca okresu



mil. zł., lecz wzrost ten nie obrazuje właściwych rozmiarów działalności kredytowej Banku, gdyż jest rezultatem kompensaty nowej akcji kredytowej ze spłatami dawnych udzielanych pożyczek, konwersją względnie odpisami, które w szczególności miały miejsce w dziedzinie operacji ze Skarbem Państwa.

KREDYTY SPOŁECZNE

W dziedzinie t. zw. kredytów społecznych powiększył Bank kontyngenty dla rzemiosła do łącznej sumy 12 mil. zł.

Poza kredytami rzemieślniczymi i kupieckimi przesiedleńczymi, do grupy kredytów ulgowych, rozprowadzanych przez Bank po stopie, niepokrywającej własnych kosztów kapitału, zaliczyć należy kredyty berlinkarskie, lokaty związane dla kas kredytu bezprocentowego oraz uruchomione dla kas tych kredyty.

KREDYTY DŁUGOTERMINOWE

Ze względu na znaną sytuację rynku lokacyjnego Bank kontynuował przede wszystkim udzielanie pożyczek długoterminowych amortyzacyjnych w formie t. zw. pożyczek emisyjnych w gotówce, zabezpieczonych i splacanych w taki sam sposób, jak pożyczki, udzielane w emisjach. Działalność zaś emisyjna Banku wyraziła się konwersją tego typu pożyczek na pożyczki w papierach na łączną sumę 36 mil. zł., a ponadto w udzielaniu dwóch nowych pożyczek komunalnych na kwotę 4,5 mil. zł. Ogólna suma pożyczek emisyjnych w gotówce, zrealizowana w roku sprawozdawczym, wyniosła 834 pożyczek na sumę 70,8 mil. zł.

KREDYTY ŚREDNIOTERMINOWE

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Bank w drugiej połowie roku sprawozdawczego przystąpił do udzielania na cele inwestycyjne średnioterminowych pożyczek dla przedsiębiorstw przemysłowych, uwzględniając przede wszystkim potrzeby zakładów średnich i małych. Pożyczki te udzielane są w gotówce z prawem emisji, przy czym oprocentowanie ich wynosi 6 proc., kurs 96,5 proc., dodatek na koszty administracji ¼ proc. półrocznie, okres zaś umorzenia - do 7 lat.

AKCJA TERENOWO - BUDOWLANA

W ramach planu państwowego na akcję budowlaną - terenową sprawozdawczego udzielił Bank 37.346 pożyczek na sumę 714,4 mil. zł.
Przy pomocy tych kredytów Bank finansował budowę 134.563 mieszkań o 361.725 izbach.
BUDOWNICTWO ROBOTNICZE
Finansowanie budownictwa ro-

AKCJA ODDEŁZENIOWA

W roku sprawozdawczym zakończył Bank prace, związane z oddłużeniem samorządów. Na ogólną sumę 355 samorządów, zadłużonych w B. G. K., oddłużenie objęło 335. Ogólna suma odpisów, dokonanych w związku z tą akcją, osiągnęła sumę 47,2 mil. zł.

Oddłużenie rolnictwa wyraziło się w liczbach prawie tak wielkich, jak oddłużenie samorządu. W 1934 r. utworzony został Fundusz Oddłużenia dla rolnictwa w wysokości 46,3 mil. zł. i został całkowicie zużyty zgodnie z przeznaczeniem.

Łącznie więc przeznaczył Bank na oddłużenie samorządów i rolnictwa przeszło 100 mil. zł., z czego przeszło 60 mil. stanowiły własne środki finansowe Banku. Kwotę tę pokrył Bank, nie naruszając ani kapitału zakładowego, ani też rezerw statutowych.

POMYŚLNE WYNIKI

Wyniki finansowe, zrealizowane w sprawozdawczym roku operacyjnym, uznać należy za pomyślne. Wyraziły się one sumą czystego zysku w kwocie 3.233 tys. zł., czyli o 607 tys. zł. więcej, niż w roku poprzednim. Ogólna suma wypracowanych przez Bank zysków była jednak znacznie większa, o czym świadczą zwiększone odpisy na akcję oddłużeniową dla samorządów, na normalne odpisy operacyjne itd.

SPRAWY PERSONALNE

Stan personelu Banku wynosił w dniu 31 grudnia 1937 roku 1.396 osób, w tym 1.188 pracowników umysłowych i 208 pracowników fizycznych. Z liczby pracowników umysłowych 870 przypada na mężczyzn, a 318 na kobiety; z pośród zaś pracowników fizycznych było 206 mężczyzn i 2 kobiety.

POLSKI PRZEMYSŁ SUKIENNY
właściciel
JERZY OSSOWSKI
Al. Jerozolimskie 13
poleca materiały bielskie i angielskie

POZNAŃ

TEATRY
TEATR POLSKI: „Pani prezesowa”.
CYRK STANIEWSKICH: - dwa przedstawienia o 4.30 po pol. i 8.30 wiecz.

SŁOŃCE: „Z uśmiechem na ustach”
SWIT: „Szeik”
TECZA - Łazarz: „Dla kobiety”
TECZA - Wilda: „Ogród Allah’a”
WILSONA: „Walc królewski”

KINA
ADRIA: „Mały marynarz”.
APOLLO: „W cztery oczy”.
CORSO: „Cyrk na okręcie”.
GLORIA: „Ulan księcia Józefa”.
GWIAZDA: „Z miłości dla C”.
METROPOLIS: „Zew Dżungli”.
OSWIATOWE: T. C. L.: „Czarasz, tokaj, miłość”.
RENAISSANCE: „Sherlock Holmes” i „Dr. Watson”.
SFINKS: „Dorożkarz 13”.

SUKCES POZNAŃSKÓW
W konkursie na salę honorową do polskiego pawilonu na Wystawę Wszechświatową w Nowym Jorku, trzecia nagroda uzyskał wychowanek Działu Malarstwa Dekoracyjnego Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu pp. Edward Czarniecki i Jan Piasecki z klasy prof. Gosieńskiego.

Wobec konfliktu Czechosłowacji z Niemcami

Armia czechosłowacka

182 tys. żołnierzy na straży Sudetów

Oczy całej Europy zwrócone są dziś na Czechosłowację. Bardzo wiele osób zadaje sobie pytanie, czy armia czechosłowacka i w jakim stopniu jest przygotowana do ewentualnej wojny. Nie stety, mało kto w Polsce orientuje się w tej sprawie.

Obecnie, po Anschlussie austriackim, granica Czechosłowacji z Niemcami wynosi 2.097 km na ogólną ilość granic Czechosłowacji 4.114 km. Obrona takiej granicy, przebiegającej w sposób dość skomplikowany, nie jest zadaniem łatwym.

ORGANIZACJA ARMII

Jeśli chodzi o formalną stronę organizacji armii, to na czele jej stoi prezydent, który na wypadek wojny mianuje naczelnego wodza. Gospodarczym przygotowaniem wojny zajmuje się Najwyższa Rada Obrony Państwa, której przewodniczącym jest prezydent. Składa się ona z członków rządu, specjalnie mianowanych przez prezydenta na członków rady. Poza tym z głosem doradczym wchodzi: generalny inspektor, szef sztabu i ewentualnie naczelnny wódz. W tej radzie istnieje sekretariat generalny, czynnikami zaś pomocniczymi jest specjalna komisja międzyministerialna i najwyższy urząd gospodarczy. Najwyższą instancją ściśle wojskową jest rada wojskowa z ministrem wojny na czele i inspektorem generalnym jako jego zastępcą. Członkami rady są: szef sztabu, jego zastępca, 4-ej generalowie dowodzący okręgami wojskowymi oraz 4-ej inni generalowie, mianowani specjalnie przez prezydenta. Poza tym istnieją następujące naczelne organy wojenne: ministerstwo wojny, urząd inspektora generalnego i sztab generalny.

PODZIAŁ WOJSKOWY

Czechosłowacja rozpadła się na 4 okręgi wojskowe. Okręg I-szy obejmuje Czechy właściwe, komenda mieści się w Pradze. W skład jego wchodzi 5 dywizji piechoty, z których pierwsza stacjonowana jest w Pradze, 2-ga w Pilźnie, 3-cia w Litomierzycach, 4-ta w Hradcu Kralowym, 5-ta w Budziejowicach.

II-gi okręg obejmuje Morawy i Śląsk. Komenda mieści się w Brnie. W skład jego wchodzi trzy dywizje: 6-ta stacjonowana w Brnie, 7-ma w Olomuńcu, 8-ma w Hranicach.

III-ci okręg obejmuje Słowa-

czynę zachodnią i środkową. Komenda jego mieści się w Bratisławie. Obejmuje on dwie dywizje piechoty: 9-tą, stacjonowaną w Bratisławie i 10-tą w Bańskiej Bystrzycy.

IV-ty okręg obejmuje Słowaczną wschodnią i Ruś Podkarpacką. Komenda mieści się w Koszycach. Obejmuje on dwie dywizje piechoty: 11-tą stacjonowaną w Koszycach i 12-tą w Užhorodzie.

Podział ten ma znaczenie strategiczne. Dla celów administracyjno - wojskowych istnieje podział na korpusy, których liczba wynosi 7. Komenda pierwszego mieści się w Pradze, 2-go w Hradcu Kralowym, 3-go w Brnie, 4-go w Olomuńcu, 5-go w Trenzynie, 6-go w Koszycach, 7-go w Bratisławie.

PIECHOTA

Armia czechosłowacka liczy 48 pułków piechoty. Pułk piechoty posiada 3 bataliony, albo 12 kompanij. Jedna z kompanij każdego batalionu — to kompania karabinów maszynowych. Ponadto 4 pułki piechoty górskiej oraz 11 batalionów straży granicznej. Uzbrojenie piechoty jest następujące: karabin „Mauser“ 7,9 m/m, rewolwer 9 m/m, model „Nickel“, lekkie karabiny maszynowe 7,3 m/m oraz ciężkie karabiny maszynowe 8 m/m.

ARTYLERIA

Artyleria liczy 16 pułków artylerii lekkiej, w tym 4 zmotory-

zowanej, 14 pułków artylerii ciężkiej polowej, 2 pułki artylerii górskiej, 4 pułki artylerii ciężkiej i 4 pułki artylerii przeciwlotniczej. Artyleria lekka posiada armaty polowe 8 cm., model 17 oraz haubice 10 cm., model 14. Artyleria ciężka polowa posiada haubice 15 cm., model 15 oraz armaty 10,5 cm., model 15. Artyleria górską posiada armaty górskie 7,5 mm., modele 14 i 25 oraz haubice górskie 10 cm., model 13. Artyleria ciężka posiada armaty o trakcji samochodowej 15 cm., model 15/16, haubice o trakcji samochodowej 15 cm., model 15, moździerz 21 cm., model 18 oraz moździerz 30,5 cm., model 16.

LOTNICTWO I KAWALERIA

Lotnictwo składa się z 6-ciu pułków lotniczych, liczących razem 36 eskadr i 566 aeroplanów. Lotnictwo czechosłowackie niewątpliwie zostało ostatnio wzmocnione.

Kawaleria składa się z 11 pułków. Uzbrojenie kawalerii jest następujące: karabin „Mauser“ 7,9 m/m, rewolwer 9 m/m, model „Nickel“ oraz szabla, typu austriackiego.

Wojska techniczne składają się z 6-ciu pułków technicznych.

Ponadto istnieje 1 pułk czołgów i 4 bataliony cyklistów.

Skład liczebny armii czechosłowackiej w czasie pokoju wynosi: 171.839 osób, w tym 10.221 oficerów. Ponadto lotnictwo liczy 6.609 osób, w tym 398 oficerów.



Z PRZYSŁÓW LUDOWYCH



Dym w lewo — będzie burza.

PRACOWAĆ ZARABIAĆ OSZCZĘDZAĆ!

Oto trzy konieczne warunki spokojnego jutra.

3 miliony obywateli powierza PKO swoje kapitały. Ogólny stan wkładów wynosi 1 miliard i 49 milionów złotych. Ilość książeczek oszczędnościowych przekracza 3 miliony.

PKO stoi na niewzruszonych zasadach: PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO

Inni piszą:

Paradoks szczególny „Czerwona Róża” rediviva

(W.) Jeszcze o radzie naczelniej „Ozonu” — westchnie Czytelnik. Jeszcze, bo tym razem w „Gazecie Polskiej” wystąpił p. (b. m.), dziś w Ozonie persona gratisima, wśród „dywersantów” uważana za głównego sternika nawy z ul. Matejki. Nie kogo innego tylko właśnie jego — Bogusława Miedzińskiego — zastąpił własną pierś gen. Skwarczyński, mówiąc na Radzie Naczelnej, aby ataków nie kierowano przeciwko jego rzekomym doradcom, lecz przeciwko niemu.

RZĄD A OZON

Cóż pisze p. Bogusław Miedziński?

Obóz Zjednoczenia Narodowego jest organizacją społeczną — nie instytucją państwową. Zadaniem OZN jest organizacja narodu polskiego — nie zaś organizacja państwa, która jest przesądzona przez ustawę konstytucyjną. Szef Obozu nie jest szefem Rządu, Rada Naczelna OZN nie jest parlamentem. Powtarzamy raz jeszcze te tezy, którym niejednokrotnie dawaliśmy wyraz — gdyż w głosach prasy, omawiających ostatnie obrady Rady Naczelnej OZN, spotykamy znowu pomieszanie pojęć w tej dziedzinie. Niektóre rezolucje Rady Naczelnej są zestawiane z działalnością rządu w danym zagadnieniu. Niejednokrotnie już pisano, że Ozon uprawia swego rodzaju „totalizm asystencyjny”, że stał się w najlepszym (gorliwość) i zarazem w najgorszym (bezkrytycyzm) znaczeniu obozem rządowym. Czyż można się dziwić, że deklamacje Ozonu są zestawiane z praktyką?? Z działal-

nością Rządu?

P. B. M. zajmuje się dalej obszernie zarzutami wysuniętymi przez prasę, zapowiadając, że na następny artykuł poświęci sprawie żydowskiej. Zobaczymy.

Wystąpieniem „Gazety Polskiej” zajęliśmy się dlatego, że rozdział, jaki p. Miedziński chce uczynić między rządem a Ozonem nie ma pokrycia w rzeczywistości, a próby tego rodzaju są objawem znamionnym.

KADRA CZY KASTA?

Skoro już mowa o „Gazecie Polskiej” zacytujmy odpowiedź „Słowa” na znany naszemu Czytelnikom artykuł organu Ozonu o „niespełnionym proroctwie”.

— Gazeta Polska — dochodzi do wniosku, że legionisi są „twórcami Państwa” i stąd płyną ich uprawnienia. Zdobienie własnych pierś, nakładanie na własne głowy wawrzynów, jest zawsze niezgrabne, tym bardziej, gdy spełniły już tę czynność względem legionistów i dzieje Polski i głos całego społeczeństwa.

Lecz to nie jest — tylko przesada w określeniu własnych zastępów — jest podstawa do spełniania najwyższych funkcji państwowych — do monopolu władzy. Czyż tak jest w istocie, czyż to proklamowanie na twórców państwa jest szlachetne? Na to ostatnie pytanie autor artykułu „Kadra czy kasta” odpowiada:

Nie oni, ci dzielni rycerze i bohaterowie, ci legionisi i peowiaci stali się rodzicami Państwa, (jak się dumnie w artykule tym mieni), wręcz odwrotnie, to ona, ta wielka prężność duchowa narodu, ta nabrzmiała bliska przyszłością ideowa jego siła zrodziła ich

duże i rozwałkowane wieko nakazała.

Zapoznaniem i poniżeniem Narodu jest nieuznanie tej wielkiej prawdy.

Nie chcemy do tych wywodów nic dodawać. Nie chcemy korzystać z dyskusji między dwoma pismami. Ale pytanie postawione w tytule: kadra czy kasta? znajduje, niestety, niepokojącą odpowiedź, zwłaszcza dziś, gdy się mówi o przewrocie przegród.

„CZERWONA RÓŻA”

Ukazało się nowe pismo „Czerwona Róża”. Trzeba o nim poinformować Czytelników. Pismo wydaje poseł Witold Iphorski - Lenkiewicz. Jest to wznowienie pisma wychodzącego w r. 1933. Czemu była „Czerwona Róża” wówczas, a czemu chce być teraz?

Czerwona Róża była pierwszym „narodowym” zespołem po legionej stronie „linii podziału”. Była pierwszym zespołem, który otwarcie i wyraźnie przyznał się do Nacjonalizmu. Była zespołem, który, na kilka lat przed powstaniem Obozu Zjednoczenia Narodowego, rzucił hasło konsolidacji narodowej i zburzenia szkodliwych barykad.

Rozwój wypadków potwierdził przewidywania i tezy „nieprawomyślnego zespołu”. Lecz daleko jest jeszcze dzisiaj do pełnej realizacji wysuniętych wówczas postulatów. Co więcej — na naszych oczach odzywają próby konserwowania zmurszałych murów, podejmowane są dawne, nie jednoczące lecz dzielące hasła, stosowane są dawne, przebrzmiałe kryteria. Nigdy jeszcze nie świeżyły takich triumfów, jak dzisiaj, pomieszanie pojęć i ścieranie się fikcyj. W szeregu dziedzin wytworzyła się dzisiaj sytuacja, dziwnie przypominająca tę, która istniała w okresie 1932 — 33 r.

W artykule „Narodowi Piłsudczycy” poseł Iphorski - Lenkiewicz pisze, że secesje z „Ozonu” uderzyły rykoszetem w tezę, że cały „obóz legionowy, a przynajmniej jego trzon zasadniczy” jest obozem narodowym. „Sztuczna i fałszywa linia podziału” — woła — „odżyła dziś w swojej najbardziej prymitywnej i wulgarniej postaci”. Sytuacja jest gorsza niż była kilka lat temu.

Takie są tezy „Czerwonej Róży”, która — jak mówi dalej poseł Iphorski-Lenkiewicz — chce walczyć o renesans myśli politycznej w Polsce.

Linie podziału jednak — jak się zdaje — są najmocniejszą fortyfikacją polityczną w Polsce. Wszyscy mówią, że trzeba je obalić i wszyscy je umacniają. Paradoks szczególny. Ktoś nad jego utrzymaniem usilnie pracuje.

Ostatnia nowość amerykańska w dziale papierosów

Powracający ze Stanów Zjednoczonych, chwala bardzo nową modę jaką wprowadzono tam w dziale palenia.

Chodzi mianowicie o papierosy t. zw. Mentolowe. Papierosy te działają chłodząco i orzeźwiająco, nie zatracając przy tym właściwego aromatu tytoniu.

Podobno moda chłodzących

papierosów przyjmuje się ostatnio we Francji i w Anglii. Czyż nie należałoby również w Polsce dopuścić na rynek ten nowy wyrób tytoniowy? Tym bardziej, iż papierosy mentolowane, zalecane są przez lekarzy dla wszystkich tych, którzy skłonni są do kaszlu, wzgl. innych zaburzeń gardłanych.

Nie kupuj u żyda Popieraj handel polski!

Zydów popiera Izba Przem.-Handl. w Warszawie

Zrozumienie konieczności odrywania życia gospodarczego w Polsce stało się dzisiaj powszechne. Zdarzają się jednak jeszcze niestety jednostki, czy też instytucje, które nie chcą, czy też nie potrafią zrozumieć tego kapitalnego zagadnienia. Do instytucji takich należy m. in. Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie, która za pieniądze polskich, chrześcijańskich organizacyj kupieckich wysłała żydów dla nawiązywania stosunków handlowych z zagranicą.

Tak więc wrócił ostatnio ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej naczelnik wydziału

handlu zagranicznego Izby Przemysłowo Handlowej w Warszawie, p. „Henryk” Taubenfeld. P. Taubenfeld wyjeżdża wkrótce jako reprezentant izby do Afryki.

Również jako przedstawiciel Izby bawił w Australii, a obecnie

w Ameryce Półn., żyd p. Felc, który w podróży powrotnej odwiedził w celach handlowych Indie Holenderskie i Angielskie. Na cele podróży p. Felca Izba wyasygnowała 50.000 zł.

Komentarze są zbyteczne.

6 ciężko poparzonych w czasie wielkiego pożaru

(JK) Podczas ogromnego pożaru, który strawił we wsi Chodywońce (pow. tomaszowski), 18 domów mieszkalnych i gospodarczych oraz dużo inwentarza żywego. 6 osób odniosło w akcji ratunkowej bardzo ciężkie poparzenia. Dwie osoby walczą ze śmiercią.

Straty wynoszą 20.000 zł. W tym samym dniu pożar strawił 20 domów we wsi Husiuki (pow. bielski). W ogniu spłonęło 12 swn i 4 krowy. Straty wynoszą 30.000 zł. Pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia. Podejrzany jest Hoiuba Kazimierz.

KRONIKA KUPIECKA

Pomoc dla straganiarzy Lublin staje do realnej walki z zalewem żydowskim

LUBLIN. tel. wł.
Sprawa unarodowienia handlu znajduje na gruncie lubelskim coraz większe zrozumienie, co się daje zauważyć w zupełnie konkretnej i owocnej pracy.

Walka z żydowskim handlarzem i większym kupcem przynosi niewątpliwie duże rezultaty.

Dużo jeszcze jest do zrobienia nie tylko w Lublinie lecz przede wszystkim na prowincji w dziedzinie handlu straganiarskiego, który w wysokim jeszcze procencie opanowany jest przez żydostwo.

Do walki z tym stanem rzeczy potrzebne są kadry pracowników, i narodowo myślących, i odpowiednio wykwalifikowanych. Jednym słowem potrzeba nam fachowców — drobnych kupców, którzy by na płaszczyźnie dobrego przygotowania zawodowego tym skuteczniej mogli walczyć z żydostwem w handlu straganiarskim, że znajdują oni poparcie w społeczeństwie. Chodzi więc o przygotowanie praktyczne i teoretyczne.

Ostatnio — jak już pisaliśmy w swoim czasie — w Lublinie zorganizowany został przez Związek Kupców Chrześcijańskich kurs straganiarski. Kurs ten trwa 2 miesiące i już dał pewną część fachowo wyszkolonych kupców — Polaków. Kurs ten jednak był niestety dożył. Obecnie zaś spotykamy się

w tej dziedzinie z inicjatywą tym milej widzianą, że nie dorażną, sporadyczną lecz obliczoną na dalszą metę. Mamy na myśli inicjowanie i zorganizowanie w Lublinie przez Tow. Oświaty Zawodowej cyklu kursów straganiarskich, z których pierwszy już się rozpoczął. Kurs ten gromadzi właśnie uczestników z prowincji, bo zadaniem jego jest poszerzenie polskiego stanu posiadania właśnie w terenie, który szczególnie dotkliwie odczuwa skutki żydowskiego zalewu.

O wielkiej użyteczności tego kursu świadczy fakt, że zgłoszeń napłynęło aż 130. Świadczy to również o potrzebie i aktualności podobnych przedsięwzięć. Społeczeństwo czeka z niecierpliwością na tego rodzaju rzeczy bo spo społeczeństwo polskie widzi w nich pierwszy warunek do osiągnięcia realnej potęgi gospodarczej kraju.

Kurs ma trwać 2 miesiące, po czym nastąpi egzamin. Każdy z uczestników, który zda ten egzamin otrzyma odpowiednie świadectwo oraz 100 zł. gotówką na „pierwsze kroki” w terenie.

Zaznaczyć tu należy, że uczestnicy kursu płacą tylko 3 zł. wpisowego a w większości korzystają z bezpłatnych mieszkań i wyżywienia w bursie „Andrzejów” w Lublinie.

Podane wyżej fakty wskazują zarówno na rzeczowość jak o ogromną troskę w zorganizowaniu tego nad wyraz pożytecznego przedsięwzięcia. To zaś, że kursów tych będzie więcej (dwa razy do roku: wiosną i jesienią) daje gwarancję, że Lublin stanie się wreszcie ośrodkiem, skąd na całe województwo lubelskie rozchodzić się będą kadry straganiarzy i późniejszych kupców-Polaków do skutecznej walki ekonomicznej z żydem.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI KUPIECKICH

ZEBRANIE W ZAKOPANYM

W dniu 1 bm. odbyło się walne zgromadzenie Kongregacji Kupieckiej w Zakopanym, na którym dokonano wyboru nowych władz w składzie: starszy p. Antoni Krzyżak, podstarsi — pp. Ludwik Kubica, Adolf Gengusch, Henryk Schabenbeck. Członkowie Zarządu — pp. Antoni Jaworski, Erwin Fajbis, Celestyn Siadek, zastępcy — pp. Grzegorz Mazurkiewicz, Władysław Proszek, Stefan Krzeptowski.

ZEBRANIE W GOSTYNIU

Dnia 13 maja br. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijańskich w Gostyniu, na którym zapadła jednogłośnie uchwała zgłoszenia Zrzeszenia do Włkp. Związku.

W związku z przyjęciem nowego statutu nastąpiły wybory uzupełniające, mianowicie do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Ciszaka, Mieczysława Naglera i Nawrockiego. Do Sądu Honorowego pp.: Dzieciuchowicza, Jezierskiego i E. Hejnowicza.

ZEBRANIE W KALWARII ZBRZYDZOWSKIEJ

Oddział Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej w Kalwarii Zbrzydowskiej odbył walne zgromadzenie, na którym wybrano nowe władze w składzie: prezes p. Jan Galas, wiceprezes — p. Andrzej Sarapata, sekretarz — p. Józef Stanlik, skarbnik — p. Marceł Sarapata, członkowie — pp. Antoni Bydło, Tadeusz Zawilski, Zdzisław Szworm, Wojciech Ryłski.

OBRADY KOŁA PRZEDSIĘB. EKSP.

W lokalu S. K. P. w Warszawie odbyło się zebranie Koła Przedsiębiorstw Ekspedycyjno-Przewozowych m. st. Warszawy, pod przewodnictwem prezesa Wiesława Drzewieckiego.

Głównym tematem obrad była sprawa obniżenia stawek podatku miejskiego od zużycia bruków. W sprawie tej Zrzeszenie opracowało obszerny memoriał, który złożony został w Wydziale

Stypendia na studium zagraniczne

Konfraternia Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu, założ. w roku 1429 — przypomina, że kan dydatów na stypendialny zasiłek na studium zagraniczne zgłaszać można tylko do 1 czerwca bież. roku.

Prawo do ubiegania się o przyznanie tego stypendium im. Telesfora Otmianowskiego mają synowie Konfratrów.

III Zjazd Wychowawców Szkoły Głównej Handlowej

W dniach 26—27 bm. obradować będzie w Warszawie 3-ci

Kupcy rybni organizują się do walki z konkurencją żydowską

Wiadomo wszystkim, że handel rybami znajduje się, niestety, prawie całkowicie w rękach żydowskich. Żydowskie kupcy rybni są przy tym zorganizowani i dzięki temu mogą skutecznie zabiegać o swoje interesy.

W przeciwnieństwie do tego polski handel rybami dotychczas był w całkowitym rozbięciu organizacyjnym i uległ bardzo łatwo

przemiennej konkurencji handlu żydowskiego.

Ostatnio z inicjatywy kilku polskich kupców rybnych z pp. B. i J. Habichami na czele przystąpiono do organizowania kupców Polaków branży rybnej przy Centralnym Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześc. R. P.

W tych dniach odbyło się zebranie organizacyjne, na którym po omówieniu bolączek tej branży i potrzeby zrzeszenia się, powołano jednomyślnie do życia Koło Kupców Rybnych Centr. Z.w Det. Kup. Chr. R. P., przy czym powołano Zarząd, do którego weszli p. Biliński, J. Habich, A. Witkowski, B. Habich i R. Daszkiewicz.

W programie pracy Koło przewidziało unormowanie stosunków rynkowych przez powołanie do życia organizacji zbiorowych zakupów, wskutek czego chrześcijańscy kupcy rybni mieliby możliwość oparcia się konkurencji żydowskiej.

Skandaliczne stosunki, panujące na rynku i w handlu rybami, tej tak niezmiernie ważnej gałęzi handlu, a tak niestety ogromnie zażydzonej, wymagają obszerniejszego omówienia. Dlatego też niebawem do sprawy tej powrócimy na łamach ABC.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Zjazd jubileuszowy kupiectwa wronieckiego

Zrzeszenie Kupców Chrześcijańskich w Wronkach odbyło w dniu 15 maja br. swe jubileuszowe obrady.

Po uroczystym nabożeństwie w miejsc. Farze oraz katanu okolicznościowym ks. prob. Jasika, udali się licznie przybyli goście, przedstawiciele władz i członkowie Zrzeszenia, Jubilatki do ogrodu hotelu Polonia, gdzie pod otwartym niebem, na niegustownie przybranej estrady, zagał zjazd przez Zrzeszenia p. H. Krysiński.

Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie p. prez. Jana Łęczkowskiego z Szamotuł, który w przejętym przemówieniu wypunktował doniosłość uroczystościowego zebrania. Potem wygłosił p. Roman Ratajczak sprawozdanie z 25-letniej działalności

Zrzeszenia. Z kolei przystąpił do wygłoszenia odczytu delegat Związku p. wicedyr. K. Wojciechowski n. t. „Światła i cienie handlu w Polsce”.

W kolejnym punkcie jubileuszowego zebrania nastąpiło składanie życzeń. M. inn. przemawiali: ks. prob. Jasiak, p. wicedyr. Związku Zrzeszeń K. Wojciechowski, p. burm. Stan. Ra tajączak, L. Gustowski z Poznania, który mówił o wielkiej roli kupiectwa w dobie dzisiejszej, o jego trudnej, ale jakże szczytnej misji, jaką ma kupiectwo do spełnienia.

Na tym dobiegła końca oficjalna część uroczystości, którą zakończył przewodniczący hasłem „Cześć jednoczonemu kupiectwu”.



**ZACHOWASZ MŁODZIEŃCZY
WYGLĄD
MYDŁEM PRZETŁUSZCZONYM**

myjąc się codziennie
LAB. CHEM. FARM.

Zwracać uwagę na firmę! **M. MALINOWSKIEGO**
Warszawa, Chmielna 4

ARMIN O. HUBER

24)

LUDZIE I ŻYWOIOŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu

Robotnik Petrow, wyzwał inż. Kościeszę na pięści. Kościeszę widząc, że jedynie siła fizyczna może zaimponować szumowinowi, zatrudnionym przy budowie tamy zgodził się. Rozpoczął się mecz boksinerski.

— Teraz albo nigdy! — przemknęło przez głowę Kościeszę.

Licząc na nierozwagę i na niewątpliwą depresję Bulgara, postanowił to wyzyskać i jak najprędzej z nim skończyć. Zresztą, sam był u kresu sił. Przypuścił przeciwnika na bardzo bliską odległość, śledząc bacznie każdy ruch. W ostatnim momencie uchylił się przed potężnym ciosem, odskoczył w bok i z niezwykłą zręcznością uderzył w broń Petrowa, który trafiając w próżnię, stracił nieco równowagę i odskoczył głową.

„Pasza” podniósł odruchowo ramiona i w tejże chwili otrzymał następne uderzenie pod żebra — celne, jednak jeszcze nie wystarczające, wobec tego zadał trzecie w szczyk. Petrow jęknął głucho i upadł nieprzytomny. To już był prawdziwy knockout.

Zupełnie wyczerpany, Kościeszę cofnął się i ciężko oddychając, oparł się plecami o linę.

Po krótkim milczeniu robotnicy znów zaczęli wznosić okrzyki, lecz tym razem już na cześć Polaka. Tylko niewielka garstka najbliższych przyjaciół „Paszy” usiłowała dowiedzieć, że po pewnym czasie należy powtórzyć spotkanie; przeważająca większość uznała, że walka odbyła się zupełnie prawidłowo i obwołała Kościeszę „championem”.

Ci sami, którzy przed kilkoma minutami kpili z Polaka, obsypywali go wyzwiskami i obelgami, teraz wiwatowali na jego cześć. Tym ludziom najwięcej imponowała odwaga i siła fizyczna. Schylali się przed najsilniejszym mężczyzną ze swojego środowiska, a od tego momentu był nim niezaprzeczenie Jan Kościeszę, inżynier Nass River Waterpower Company.

Kilku robotników wzięło go na ramiona i w triumfalnym pochodzie obniósł dokoła placu. Nie baczylesi, że Kościeszę krwawi i że jest ledwo przytomny — to był champion, bohater, więc należało go uczcić godnie.

Wreszcie opuścili inżyniera na ziemię. W tejże chwili zbliżyła się don Indianka, paroma chustkami lnianymi owiązawsza skrwawioną twarz i skaleczoną rękę. Była to dziewczyna „Paszy”, która według obowiązujących tu zwyczajów razem z tytułem mistrza północno-zachodniego wybrzeża przechodziła po zwycięstwie do Kościeszę.

— Tahuma... nazywam się Tahuma! — powiedziała.

Mówiła narzeczoną Chinook. Jest to rodzaj esperanta, rozpowszechnionego na całym północno-zachodnim wybrzeżu, a będącego zlepkiem angielskich słów o indyjskich końcówkach lub odwrotnie. W tym narzeczu biali porozumiewali się doskonale z czerwonoskórymi, a ponieważ Chinook liczył za ledwie 740 słów, można go było opanować w ciągu kilku dni. W pierwszym momencie Kościeszę chciał odpędzić Ta-

huma — gardził głęboko dziewczynami, rzucającymi się każdemu na szyję, ale potem pomyślał o zadaniu, które na niego czekało: przybył tu budować zapórę wodną, musiał to wykonać, a w tych warunkach były dobre wszystkie środki, zmierzające do celu. Tahuma, uchodząca za najpiękniejszą dziewczynę szczepu Tsimszian, mogła być mu pomocna.

— Skookum! — powiedział, co miało oznaczać „bardzo dobrze” lub „dziękuję” — Tahuma skookum! — powtórzył.

Te słowa sprawiły dziewczynie wyraźną przyjemność.

— Tahuma skąd jest?

— Z Kincolity.

— Gdzie to jest?

— Pięć mil stąd, na północo-wschód.

— Czy tam jest dużo mężczyzn?

— Dużo.

— A tu są mężczyźni z twojej osady?

— Są, dziewczęciu.

Zjawił się Karol Solden z powinszowaniami. Scisnął dłoń Kościeszę z taką gwałtownością, że inżynier syknął z bólu.

— Jeden z moich przyjaciół był dawniej sanitariuszem, może panu nałożyć opatrunek... Ale świetnie pan to zrobił! — wołał Szwed. — Pan musi to użytkować... mam na myśli usposobienie robotników. Większość jest po pańskiej stronie. Znam dobrze to środowisko, tyle lat w nim spędziłem. Tu najsilniejszy jest panem... Jednak niech pan uważa na „Paszę”, panie inżynierze!

— O, tak — uśmiechnął się Kościeszę — Już o tym myślałem.

Udał się z Soldenem do namiotów Skandynawów. Cały tłum robotników obstał Polaka, wiwatując na jego cześć.

C. d. n.

Tabela loterii

16 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections for 'I i II ciągnięcie' and 'Główne wygrane'.

Wygrane po 250 zł.

Table listing winning numbers for the 250 zł prize category.

RADIO

Table of radio programs for the week of April 23rd, including times and program titles.

Table of lottery results for various categories, including 'NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE' and 'WARSZAWA II'.

Notowania giełd warszawskich

Table of stock market quotations for various commodities like wheat, oil, and flour.

ABC sportowe

Drugi nokaut Kolczyńskiego Pogrom Ameryki 0:16 Kuszenie polskiego boksera

Article about a boxing match between Tomasz Kolczyński and an American opponent, detailing the fight's progress and outcome.

Polska-Włochy 2:3 Hebdza pokonał Taroniego Canapele wygrał z Tłoczyńskim

Two short sports reports: one about a football match between Poland and Italy, and another about a tennis match between Hebdza and Taroni.

Additional sports news and commentary, including mentions of various athletes and events.

Continuation of the boxing report, discussing the boxer's performance and the crowd's reaction.

Continuation of the football report, providing more details about the match and the players involved.

Continuation of the tennis report, describing the match's intensity and the final result.

Zamknięcie list adwokackich

News article regarding the closure of lawyers' lists and the upcoming election of a new council.

Przeróbki i reperacje OBECNIE TANIEJ

Advertisement for car repair services, highlighting current discounts and quality work.

Spróbujcie szczęścia w kol. J. Dzierżanowskiego

Table of lottery results for the J. Dzierżanowski lottery, including winning numbers and prize amounts.

Rozmowa Henleina z Hodzą Nie zadowolila Berlina Francja proponuje usirój federalny

BERLIN, 24. 5. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi: W niemiecko - sudeckich kołach politycznych panuje przekonanie, że wczorajsza rozmowa Henleina z premierem Hodzą nie przyniosła oczekiwanego odprężenia. Z zamieszkań przez sudeckich Niemców części kraju,

zwłaszcza zaś z pogranicza donoszą o ponownych zajściach.

Komunikat ten ze względu na źródło, z którego pochodzi (Niemieckie Biuro Informacyjne) na szczególną uwagę, reprezentując niewątpliwie stanowisko kół niemieckich w obecnym zatargu.

3 warunki odprężenia Berlin w całej pełni popiera Henleina

BERLIN, 24. 5. Niemieckie koła polityczne odnoszą się do pierwszej rozmowy między premierem Hodzą i Henleinem z dużą rezerwą, dowodząc, że w chwili obecnej brak jeszcze danych do złagodzenia napięcia w stosunkach między ludnością niemiecką a rządem czeskim. Napięcie to trwać będzie tak długo, dopóki rząd czeskosłowacki nie przywróci pełnego porządku, pokoju i normalnych warunków życia na swym terytorium.

Warunkiem odprężenia sytuacji, zdaniem kół niemieckich, jest 1) zwolnienie rezerwistów, 2) odebranie broni t. zw. gwardii cywilnej, 3) zniesienia cenzury i zakazu zgromadzeń. Czynniki te służą porządkowi, zorganizowaniu przez Niemców sudeckich za wiedzą premiera Hodży, spełnia

nadal w przykładny sposób swe zadania, gwarantując utrzymanie porządku.

Miarodajne czynniki niemieckie z naciskiem podkreślają, że żądania Niemców sudeckich dotychczas nie zostały jeszcze nie tylko uwzględnione, lecz nawet rozpatrywane. Jeśli rząd brytyjski okazywał tak wielkie zainteresowanie tą kwestią w ostatnich dniach, to zdaniem kół niemieckich wziął tym samym na siebie obowiązek, którego wypełnienia wyczekuje zarówno niemiecka sudecka, jak i cały naród niemiecki.

Punktem ciężkości rozwoju dalszej sytuacji i faktyczne odprężenie leży, według opinii niemieckiej, wyłącznie w spełnieniu przez Pragę słusznych żądań Niemców sudeckich, popieranych w pełni przez rząd Rzeszy.

blemu czeskosłowackiego na płaszczyźnie rokowań dyplomatycznych. Podobnie, jak w dniach poprzednich, tak i dziś Quai D'Orsay pozostawało w ustawicznym niemal kontakcie z Foreign Office. Można przypuszczać, że obrady skoncentrują się teraz przede wszystkim dokoła przyszłej formy państwa czeskosłowackiego. Mowa jest mianowicie o ustroju federalnym, który miał być w Czeskosłowacji wprowadzany stopniowo według planu rozłożonego na szereg lat. Informacje otrzymane tu o przebiegu pierwszej rozmowy premiera Hodży z Henleinem, nie zdają się wzbudzać zbytniego pesymizmu. Największą chwilowo trudnością byłoby żądanie Niemców sudeckich, dotyczące traktatu wiążącego Czechosłowację z Sowiecami.

Wieniec od Hitlera

PRAGA, 24. 5. Pogrzeb dwóch Niemców, zabitych w ubiegłą sobotę w Cheb (Eger) na pograniczu czesko - niemieckim, będzie miał manifestacyjny charakter. Przewidywane jest przemówienie

Min. Beck w Sztokholmie

SZTOKHOLM, 24. 5. Dziś o godz. 15.50 przybył do Sztokholmu minister Józef Beck z małżonką, powitany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Szwecji Sandlera z małżonką, sekretarza generalnego szwedzkiego M. S. Z. Bohemanna z małżonką, wyższych urzędników ministerstwa, oraz przez członków poselstwa polskiego z posłem Potworowskim na czele, przedstawicieli Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego oraz kołonie polską.

Po powitaniu na dworcu minister Beck z małżonką odjechali do zarezerwowanych dla nich apartamentów.

Posłowie żydowscy u premiera

Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął we wtorek rektora uniwersytetu J. P. Antoniewicza i prof. Grzybowskię z zarządkiem Kola Medyków w sprawie organizowanych przez Koło kolonii leczniczych na Kresach, następnie przedstawicieli koła żydowskiego w sejmie — posłów Sommersteina, Rubinsteina i Mincberga.

Federację na raty zaleca Paryż

PARYŻ, 24. 5. Pomimo, że nagie zastrzeżenie się sytuacji w Czechosłowacji uważane jest za coraz

mniej prawdopodobne, rządowe koła francuskie z niesłabnącą energią żądają przeniesienia pro-

Brylanty wartości półtora mil. zł. skradziono w wypadku samochodowym

PARYŻ, 24. 5. Pewnemu belgijskiemu handlarzowi diamentów skradziono dziś diamenty wartości półtora miliona franków.

Kradzież nastąpiła podczas wypadku samochodowego, w którym handlarz ów stracił przytomność.

Niebywałe stosunki w Sowietach Zatrucie alkoholem na cześć Lenina

MOSKWA, 24. 5. W jednym z garnizonów środkowo-azjatyckich prowincji ZSRR aresztowano 6 oficerów pułku kawalerii wraz z dowódcą pułku pułk. Glebowym, w niezwykle charakterystycznych dla stosunków sowieckich okolicznościach.

wódki, wskutek czego kilku żołnierzy uległo zatruciu alkoholem.

Od dłuższego czasu miejscowa ekspozytura N. K. W. D. wespół z sowiecką żandarmerią wojskową prowadziła dochodzenie w sprawie częstych pijatyk urzędników w pułku i w miejscowej szkole wojskowej. Dochodzenie ustaliło, że pijatki te urządzone były przeważnie z powodu romantycznych obchodów komunistycznych. Największa pijatka urządzona była dla oficerów i żołnierzy pułku dn. 22 stycznia, t. zn. w rocznicę zgonu Lenina. Libacje urządzone również w rocznicę 20. rocznicy armii czerwonej (26 luty) i z okazji międzynarodowego dnia kobiety komunistycznej (8 marca).

Miasto Lanfeng zdobyły wojska japońskie

TOKIO, 24. 5. Wojska japońskie, według doniesień otrzymanych ze źródeł miarodajnych, oparowały całkowicie miasto Lanfeng. Pierwsze do miasta wkroczyły przez bramę zachodnią oddziały pod dowództwem pułk. Jasuda. Wkrótce potem inne oddziały japońskie weszły przez bramy wschodnią i północną. Około godziny 15-ej zajęcie Lanfeng było zakończone. Główne siły chińskie,

które broniły Lanfeng, zostały rozbite i cofają się w popłochu w kierunku zachodnim wzdłuż linii kolejowej.

Zajęcie Lanfeng posiada wielkie znaczenie strategiczne dla dalszego rozwoju operacji w rejonie Hankau. Oddziały japońskie zajęły we wtorek rano miejscowość Czen-Liu-Kow, ważny punkt na południowym brzegu rzeki Żółtej, na północo-zachód od Lanfeng.

Nagrodę Lwowa otrzymał prof. Bruchnalski

LWÓW, 24. 5. Dziś wieczorem na ratuszu lwowskim odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Jana Weryńskiego posiedzenie komitetu nagrody literackiej miasta Lwowa im. Kornela Ujejskiego. W wyniku głosowania nagrodę li-

teracką m. Lwowa im. Kornela Ujejskiego w kwocie zł. 2.500 za rok 1937 przyznano prof. U. J. K. dr. Wilhelmowi Bruchnalskiemu za całokształt jego pracy naukowej na polu badań literackich.

Henleina. Na trumnach zabitych złożono dwa wieńce, jeden od rządu czeskosłowackiego, drugi od kanclerza Hitlera. Wieniec od kanclerza ma być niesiony podczas pogrzebu przez attache wojskowego poselstwa niemieckiego w Pradze, który ma reprezentować rząd Rzeszy.

W TARNOPOLU można zaprenumerować ABC u p. Szpacyńskiego Józefa ul. Tarnowskiego 2.

Krwawe walki pod Balaguer 3000 zabitych

zostawili czerwoni na polu walki

SARAGOSSA, 24. 5. Korespondent Havasa podaje, że u przyczółku mostowego Balaguer walki trwają w dalszym ciągu.

Wojska rządowe, które wciąż podejmują natarcia pozostawili na placu boju 3 tys. zabitych. Oddziały powstańcze wzięły do niewoli 400 jeńców.

Operacje wojsk rządowych rozpoczęły się w niedzielę o godz. 5 rano natarciem na Caramasa. Około godz. 9 podjęty został generalny atak na froncie 30 km. Najcięższe walki toczyły się w Lerapita.

W niedzielę i w poniedziałek wojska rządowe atakowały wzgórze 36, gdzie straciły 12 czołgów. W poniedziałek rano natarcie wznowiono z większą jeszcze gwałtownością. Lotnictwo rządowe dokonało 14 nalotów, zrzucając przeszło 500 ton bomb na wojska powstańcze w Rasemotte. Samoloty myśliwskie powstańców podczas wielkiej bitwy powietrznej straciły nad Balaguer 11 samolotów rządowych. Operacjami kieruje obecnie gen. Moscardo.

Powstańcze koła wojskowe zadowolone są z przebiegu ofensywy i sądzą, że umożliwi ona zadanie poważnego ciosu armii rządowej, operującej znacznymi efektami i materiałem wojennym

przeciwko dobrze zorganizowanemu oporowi powstańców.

14 wagonów złota

PARYŻ, 24. 5. We wtorek załadowano w Hawrze na statek „Normandie” złoto w sztabach wartości około 125 milionów złotych, które czerwony rząd hiszpański wysłał do Stanów Zjednoczonych celem opłacenia dostaw materiałów wojennych. Złoto przybyło

do Hawru ub. nocy specjalnym pociągiem złożonym z 14-tu wagonów ciężarowych.

Gen. Miaja dowodzi

PARYŻ, 24. 5. Z Madrytu donoszą o przybyciu do Walencji gen. Miaja, udającego się na front Castellon. Gen. Miaja stanie na czele rozpoczętej wczoraj na tym odcinku ofensywy czerwonych.

Szef sztabu generalnego Rumunii przybywa do Polski

W przyszłym tygodniu przybywa do Polski z oficjalną wizytą szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Stefan Jonescu. Będzie on gościem szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza.

Gen. Jonescu towarzyszyć będzie jego zastępca gen. Snarescu oraz kilku wyższych oficerów. Pobyt w Polsce potrwa około tygodnia.

B. minister Antonescu broni Codreanu

BUKARESZT, 24. 5. W drugim dniu procesu przywódcy Żelaznej Gwardii i Codreanu, prokurator przystąpił do przesłuchiwania oskarżonego.

Codreanu, odpowiadając na pytania, stwierdza, że jest adwokatem, ale zawód ten wykonywał z przerwami. Dalej oświadcza, że stworzona przez niego organizacja młodzieży gimnazjalnej p.n. „Bractwo Krzyża” nie była tajna, a na uwagę prokuratora, że działał on bez wiedzy ministra oświaty, Codreanu mówi, iż wołał popełnić to wykroczenie, niż patrzeć na ewentualne przeniknięcie komunizmu do szkół. Twierdzi dalej, że szkolenie członków Żelaznej Gwardii w strzelaniu nie miało na celu przygotowania ich do akcji nielegalnej.

Red. Zofia Osbergerowa prezesem klubu

Sprawozdawców Parlamentarnych

We wtorek w gmachu Sejmu odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków klubu sprawozdawców parlamentarnych. Po ukonstytuowaniu się prezydium zgromadzenia ustępujący zarząd złożył sprawozdanie z działalności w ubiegłej kadencji, po czym po sprawozdaniu komisji rewizyjnej uchwalono jednogłośnie wniosek komisji o udzielenie zarządowi absolutorium.

Przystąpiono następnie do wyboru nowych władz. Prezesem została obrana powtórnie red. Zofia Osbergerowa, wiceprezesem — red. Jerzy Szrojt.

Poza tym do zarządu weszli red. Roman Boski, Chiliniowicz, Stefan Michalski, Waclaw Sikorski i Stefan Sliwiński.

Do komisji rewizyjnej powołano red. red.: Jan Fall, Kazimierz Krupiński i Jerzy Nowakowski.

Sąd koleżeński stanowią red. red. Władysław Bazylewski, Stefan Grostern i Marian Grzegorzczak.

Na zakończenie obrad walne zgromadzenie członków klubu sprawozdawców parlamentarnych uchwalilo, niezależnie od akcji prowadzonej przez Związek Dziennikarzy R. P. przeznaczyć z rezerwy kasowych 100 zł. na Fundusz Obrony Narodowej.

Mimo dokonanej w roku 1933 rozwiązania Żelaznej Gwardii, nie zahamował jej działalności, gdyż — jak twierdził, uważał rozwiązanie za nielegalne i chciał uzyskać unieważnienie go. Zaprzecza, jakoby w swej akcji politycznej zamierzał posługiwać się siłą, lub gwałtem.

W czasie popołudniowej rozprawy przeciwko przywódcy Żelaznej Gwardii Codreanu przesłuchano dalszych kilkunastu świadków, w tym 6 generałów, licznych profesorów uniwersytetu i b. wiceministra Hodesa.

Świadkowie ci powołani przez obronę zeznawali przychylnie dla oskarżonego. Między innymi b. minister obrony narodowej gen. Antonescu oświadczył, że zna Codreanu od dawna i nie uważa go za zdolnego do popełnienia zdrady kraju, względnie do kłosań przeciwko bezpieczeństwu państwa.

Pokrycie złotego 35,53 proc. Bilans Banku Polskiego

W drugiej dekadzie maja zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 mil. zł. do 440,2 mil. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,7 mil. zł. do 18,8 mil. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 19,6 mil. zł. do 667,4 mil. zł., przy czym: portfel wekslowy obniżył się o 13,4 mil. do 606,3 mil. zł.

Dług Skarbu Państwa zmniejszył się o 5,0 mil. zł. do 45,0 mil. zł. Obieg biletów bankowych obniżył się o 30,3 mil. zł. do 1.059,0 mil. zł. Pokrycie złotem wynosi 35,53 proc. Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 i pół proc.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach do 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 60 gr. Na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 3 zł. Lekarskie 30 gr. Drobne do 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny) 330-69 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”) Oddział miejski „ABC” Nowy Świat 15. I piętro. tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godz. 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa puchalteria) Kantor prenumerata: Nowy Świat 15 m. 1 i piętro. Tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy Świat 15. tel. 224-40. Konto PKO 23800 Skrzynka Poczтовая 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Czerwona 34, tel. 133 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miesięczna 12 ogłoszonym do domu i na prowincji 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnikiem Stenograficznym 3,30 miesięcznie. Za granicą 4,00 Wyd. B (z premią) 5,50 W Australii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada